

„Kryteria polityczne w cyberbezpieczeństwie. Ile będą kosztować Polaków?”. Pod tym tytułem odbyło się w dniu 21 kwietnia 2021 roku spotkanie Parlamentarnego Zespołu ds. Konsumentów i Przedsiębiorców. Dyskusja dotyczyła projektu ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, nad którym pracuje Rada Ministrów.

*– To jest drugie posiedzenie zespołu, które poświęcamy ustawie o cyberbezpieczeństwie. Na ostatnim posiedzeniu omawialiśmy kwestie związane z ochroną wolności internetu. Po tym posiedzeniu zostały wprowadzone pewne zmiany w projekcie ustawy. Dzisiaj chcielibyśmy przeanalizować tę ustawę od strony gospodarczej, wpływu na to, ile rynek, a koniec końców obywateli może ta ustawa kosztować – mówił **Jakub Kulesza**.*

Na posiedzeniu omówiono raport Fundacji Centrum Analiz Stowarzyszenia KoLibier „Kryteria polityczne w cyberbezpieczeństwie. Ile będą kosztować Polaków?”.

*– Cyberbezpieczeństwo jest ważnym tematem, szczególnie dzisiaj, u progu tej rewolucji technologicznej jaką może przynieść 5G. Natomiast w naszej obecnie za bardzo zwłaszcza przy procedowaniu tej ustawy w naszej ocenie za bardzo skupiamy się na kwestiach pozatechnicznych, pozamerytorycznych. Jest szereg wyliczeń oszacowujących koszty przepisów, które arbitralnie ograniczyłyby konkurencję na rynku sieci 5g w Polsce i EU jak np. Oxford Economics. Nie można przejść wobec nich obojętnie. My skupiamy się na nieprecyzyjnych zapisach oceny dostawców sprzętu. Sformułowania rodzą ryzyka związane z wysokimi kosztami ekonomicznymi i społecznymi. Rodzi też potencjalne problemy prawne związane z ograniczeniem konkurencji i ryzyko korupcjogenności. Rekomendujemy m.in. doprecyzowanie kryterium dostawców z postawieniem na kryteria techniczne, dodanie obowiązkowej analizy decyzji w sprawie uznania dostawcy wysokiego ryzyka, wydłużenie czasu wymiany sprzętu operatorów, czy też dopracowanie procedury odwoławczej. Najważniejsze to zostawiając furtkę do oceny geopolitycznej, postawić na kryteria ekonomiczne i brać pod uwagę aspekty ekonomiczne i społeczne – mówił współautor raportu Fundacji Centrum Analiz Stowarzyszenia KoLibier **Tomasz Pućrół**.*

Podczas posiedzenia zespołu obecni parlamentarzyści oraz eksperci dowiedzieli się jaki jest stan prac nad projektem ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.

*– Projekt nowelizacji ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa jest na etapie uzgadniania po zgłoszeniu uwag na Stałym Komitecie Rady Ministrów. Pojawiły się rozbieżności w stanowiskach dotyczących operatora strategicznej sieci bezpieczeństwa. Dyskusje jeszcze trwają. Po uzgodnieniu wspólnego stanowiska ten projekt będzie skierowany na komisję prawniczą i ostatnim krokiem przed skierowaniem projektu do parlamentu będzie przyjęcie projektu przez Radę Ministrów. Ja w tej chwili nie jestem w stanie określić, nie uzgadniamy kalendarza posiedzeń Rady Ministrów, jedynie przekazujemy dokumenty. Czekamy na uzgodnienie pomiędzy ministerstwami, które zgłosiły uwagi na etapie Komitetu Stałego Rady Ministrów. Usunięcie rozbieżności umożliwi przekazanie projektu dalej do komisji prawniczej i do finalnego przyjęcia przez Radę Ministrów co równolegle zainicjuje proces notyfikacji w Unii Europejskiej – poinformował Dyrektor Departamentu Cyberbezpieczeństwa KPRM **Robert Kośla**.*

Obecny na posiedzeniu przedstawiciel Urzędu Komunikacji Elektronicznej poinformował, że Urząd jest gotowy do przeprowadzenia aukcji 5G, ale czeka na ostateczny kształt projektu ustawy.

– Wymagania są aktualizowane, w kontekście zmian jakie zachodzą w nowelizacji ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. Stąd nie publikujemy i nie znamy jeszcze żadnej procedury. Każda zmiana, która jest wprowadzana, jest tutaj analizowana pod kątem projektu wymagań, który opracowaliśmy. Stąd te zmiany zachodzą na bieżąco wraz ze zmianami w projekcie, staramy się

*nadżyć ze zmianami w wymaganiach, które potem będą częścią wymagań do aukcji – mówił dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa UKE **Jacek Matyszczak**.*

Przedstawiciele rynku telekomunikacyjnego powiedzieli podczas posiedzenia, że są otwarci na dyskusję z rządem co do kształtu proponowanych przepisów dotyczących cyberbezpieczeństwa.

*– Jest jeszcze przestrzeń na to by rozmawiać o postulatach i popracować nad ich kształtem, dlatego, że jak państwo widzicie większość obowiązków które się pojawiają dotyczą przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Patrzymy na to z pewną ostrożnością, dlatego też, że ten słynny załącznik trzeci i rozszerzone jego zastosowanie poza 5G na praktycznie całą sieć, którą mamy u nas i w związku z tym konsekwencje podejmowania decyzji o uznaniu dostawcy za dostawcę o podwyższonym ryzyku może rozlać się na całą naszą sieć, nie tylko mobilną, ale również stacjonarną. Dlatego tak naprawdę istotne dla nas jest to jak bardzo precyzyjne będą te decyzje. W związku z tym dla nas kluczowe jest abyśmy doprowadzili do sytuacji, gdzie będziemy faktycznie w tym łańcuchu decyzyjnym jako operatorzy gdzieś uwzględnieni. To jest jeden z naszych podstawowych obecnie postulatów. Wyrażam nadzieję, że jeszcze będzie przestrzeń do takich rozmów jakie dotychczas prowadziliśmy i że będą one miały swoje skutki faktycznie w opublikowanym dokumencie - mówił Wojciech Maciejczak z **Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji**.*

Dyskusja toczyła się także wokół modelu niemieckiego i modelu fińskiego kryterium wyboru dostawców sieci 5G. Według ekspertów Fundacji Centrum Analiz Stowarzyszenia KoLibier przyjęte tam kryteria dotyczące dostawców nie są kryteriami politycznymi, a technicznymi.